

Miros, Walc na lataj

Andrzejowi Garczarkowi

Przez ży cie idę sam

ja, romantyczny frajer

proste mi w głowie składają się rymy

proste mam obyczaje

Herosa duszę mam

a serce w ksztłacie r&#oacute;ży

wciąż w melancholii wpadam stan

o jeden numer za duży

Lecący z nieba śnieg

smakuje jak powidła

ej, moja muzo, czemu ty

przepijasz swoje skrzydła

I marzy mi się walc

na latającym dywanie

magiczny pląs nad jedną z łąk

z bardzo wysoka widzianych